

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym do tutejszego Sądu dnia 4 października 2018 roku powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowo – akcyjna z siedzibą w R. wniosła o zasądzenie od pozwanej E. W. 3.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 11 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że prowadzi działalność gospodarczą z zakresu wykonywania zabiegów medycyny estetycznej. E. W. poddała się w gabinecie powódki dnia 11 kwietnia 2018 roku zabiegowi uniesienia policzków, tzw. „likwidacji chomików”. Cena zabiegu została podana do wiadomości pozwanej przed przystąpieniem do zabiegu. Lekarzem prowadzącym była dr K. G., która przed zabiegiem przeprowadziła wywiad z pozwaną i poinformowała ją o zabiegu, jego przebiegu, narzędziach, preparatach, skutkach zastosowania implantów kwasu hialuronowego. Pozwana wyraziła pisemną zgodę na tak sformułowany zabieg. E. W. została pouczona, że stabilizacja kwasu hialuronowego w tkance następuje po około 2-3 tygodniach i pełne wygojenie tkanki nastąpi po 28 dniach. Zauważając senność u pozwanej lekarz spytał się pozwanej, czy zażywała jakieś leki, czemu E. W. zaprzeczyła. Ponieważ pozwana odpowiadała na pytania logicznie i precyzyjnie, dr K. G. przystąpiła do zabiegu, który przeprowadziła za pomocą igły i kaniuli głęboko i płytko. Na zabieg zużyto 3 ampułki 1 ml kwasu hialuronowego. Do czasu opuszczenia przez pozwaną gabinetu, dr K. G. nie zauważyła u niej reakcji alergicznej. Pozwana nie skarżyła się na ból, nie nastąpiło u niej krwawienie. Po zabiegu wykonano zdjęcia twarzy. Po zabiegu E. W. zażądała podania sobie hialuranidazy i wyraziła niezadowolenie z zabiegu z tego powodu, że po lewej stronie twarzy zrobiła jej się „buła”. Dr K. G. stwierdzając niewielki obrzęk u pozwanej pouczyła ją o konieczności odczekania od 10 do 14 dni w celu stabilizacji preparatu. Pozwana w obecności asystentki dr K. G., M. O. (1), odmówiła opuszczenia gabinetu, domagała się niezwłocznego usunięcia obrzęku i wykazała pobudzenie nerwowe. Dr K. G. wskazała, że niezwłoczne podanie hialuranidazy jest błędem w sztuce lekarskiej i odmówiła dokonania tej czynności, ponieważ mogłoby to doprowadzić nie tylko do zaniku kwasu, lecz również tkanki pozwanej.

Nakazem zapłaty wydanym dnia 13 listopada 2018 roku Sąd Rejonowy w Głubczycach orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W ustawowym terminie pozwana wniosła sprzeciw, zaskarżając w całości nakaz zapłaty i podnosząc zarzuty nadużycia prawa podmiotowego i niewykazania roszczenia co do zasady i wysokości domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana wskazała, że nie umówiła się na usługę i na płatność wskazane w pozwie. E. W. wskazała, że przed zabiegiem ustaliła z dr K. G., że zabieg zostanie rozliczony w ramach pakietu zabiegów z lutego 2018 roku, uzgodniono z nią inny zakres zabiegu przed przystąpieniem do niego, nie udostępniono pozwanej cennika. Ponadto pozwana podniosła, że zabieg z dnia 10 kwietnia 2018 roku został wykonany bez jej zgody, a ponadto pozwana pozostawała zgodnie z treścią dokumentacji medycznej pod wpływem leków wywołujących senność i nie mogła w takim stanie wyrazić zgody na zabieg medyczny. Nadto na karcie z 10 kwietnia 2018 roku brak jest podpisu pozwanej, nie umówiła się z dr K. G. na zabieg wykonany 10 kwietnia 2018 roku i w rzeczywistości pozwana chciała dokonać drobnej korekty górnej i tylnej części policzków. Pozwana wskazała również, że została wyproszone z gabinetu dr K. G. w sposób urągający godności, nie wyraziła zgody na udostępnienie dokumentacji medycznej na potrzeby procesu i wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność zgodności zakresu zabiegu z ustaleniami poczynionymi przed przystąpieniem do niego i z treścią zgody pacjenta.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Lift – (...). (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowo – akcyjna z siedzibą w R. prowadzi działalność gospodarczą z zakresu wykonywania zabiegów medycyny estetycznej. E. W. jest klientką powódki od czerwca 2011 roku.

Okoliczność bezsporna, a nadto historia wizyt k. 16-25.

W lutym 2018 roku E. W. wzięła udział w promocji zabiegu kosmetycznego, polegającego na powiększeniu ust przy użyciu zabiegów kosmetycznych. E. W. wykupiła dwa pakiety i poprosiła o wykonanie dwóch zabiegów pod rząd. Były to zabiegi endermologii, jest to głowica na zasadzie masażu. Następnie E. W. telefonicznie skontaktowała się z pozwaną i wskazała, że nie widzi efektów i poprosiła o zamianę na inny zabieg.

Okoliczność bezsporna.

K. M., rejestratorka powódki, poinformowała E. W. w przedmiocie konieczności uzyskania zgody dr K. G. na zmianę pakietu na zabieg medyczny. Nie było takiej sytuacji w klinice powódki, że wyrażono zgodę na zmianę zabiegu kosmetycznego w ramach pakietu na zabieg medyczny. Dr K. G. wyraziła zgodę na zmianę na inny zabieg kosmetyczny, ponieważ E. W. była jej stałą klientką.

Dowód: zeznania świadka K. M. k. 137-138, przesłuchanie K. G. w charakterze strony k. 132v-135v, 149v-150v, zeznania świadka M. D. k. 136v-137.

Kilka dnia przed 10 kwietnia 2018 roku nastąpiło omówienie zabiegu medycznego uniesienia policzków z pozwaną. Dr K. G. poinformowała pozwaną, że metoda polegająca na użyciu kwasu hialuronowego jest alternatywna dla nici albo transferów tłuszczowych. E. W. zdecydowała się na użycie kwasu hialuronowego, ponieważ bała się nici. Dr K. G. nie zgodziła się na zaliczenie promocji na zabieg kosmetyczny na zabieg medyczny.

Dowód: przesłuchanie K. G. w charakterze strony k. 132v-135v, 149v-150v, częściowo przesłuchanie E. W. w charakterze strony k. 150v-151.

Dnia 10 kwietnia 2018 roku E. W., po wcześniej rezerwacji, udała się Lift – (...). (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki komandytowo – akcyjnej z siedzibą w R. w celu poddania się zabiegowi medycznemu uniesienia policzków, tzw. „likwidacji chomików”. E. W. zarejestrowała się u K. M.. E. D. podpisała 16 sierpnia 2011 roku oraz 19 kwietnia 2016 roku ogólną zgodę na poddawanie się zabiegom medycznym w Lift – (...). (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce komandytowo – akcyjnej z siedzibą w R. oraz 18 marca 2016 roku na stosowanie preparatów N.. E. W. podpisała również zgody na zabiegi 25 kwietnia 2017 roku, 28 kwietnia 2017 roku, 16 maja 2017 roku, 19 grudnia 2017 roku, 14 lutego 2018 roku.

Dowód: częściowo przesłuchanie E. W. w charakterze strony k. 150v-151, zeznania świadka K. M. k. 137-138, uniwersalna zgoda k. 9-9v, zgoda k. 10-10v, zgoda k. 1111v, zgoda k. 12-12v, upoważnienie k. 13, paszport k. 14.

Po dokonaniu rejestracji E. W., M. O. (2), kosmetolog i asystentka dr K. G., zaprosiła pozwaną do gabinetu zapytała, co będzie robione. E. W. powiedziała, że „chomiki”. M. O. (2) poprosiła o zmycie makijażu przez pozwaną. E. W. odpowiedziała, że nie zmyje, bo jest umówiona po wizycie.

Dowód: przesłuchanie K. G. w charakterze strony k. 132v-135v, 149v-150v, zeznania świadka M. O. (2) k. 135v-137.

M. O. (2) poinformowała o powyższym dr K. G., w związku z czym lekarz odmówił przystąpienia do zabiegu dopóki makijaż nie zostanie zmyty. Dr K. G. osobiście usunęła makijaż i przygotowała tkanki do wykonania iniekcji. Zachowanie pozwanej nie zaniepokoiło obsługi, ponieważ E. W. nigdy nie chciała zmywać makijażu i jeśli coś ją w trakcie zabiegu niepokoiło, sygnalizowała to. Dr K. G. i M. O. (2) wiedziały, że E. W. jest bardzo wrażliwa. E. W. była świadoma precyzyjnie odpowiedziała dr K. G., jakiego preparatu użyć, co się stosuje, zachowywała się logicznie. Przed przystąpieniem do zabiegu M. O. (2) wykonała dokumentację fotograficzną twarzy pozwanej.

Dowód: przesłuchanie K. G. w charakterze strony k. 132v-135v, 149v-150v, zeznania świadka M. O. (2) k. 135v-137, dokumentacja fotograficzna k. 35-45.

Dr K. G. poinformowała E. W. o skutkach, przebiegu i cenie zabiegu, a także odebrała od pozwanej ustną zgodę na przeprowadzenie zabiegu. Następnie dr K. G. ustaliła, w jakim miejscu będzie wstrzykiwany preparat, czysty kwas hialuronowy N., powiedziała, że obszar chomików nie będzie poddany iniekcji, a tkanki wokół niego będą narażone na traumatyzację mechaniczną wykonaną kaniulą lub igłą. Dr K. G. narysowała białą kredką miejsca, gdzie będzie wstrzykiwany preparat, pozwana się na to godziła. Dr K. G. pokazała w lusterku jaki będzie efekt, na co pozwana również się zgodziła. W trakcie tej czynności pozwana była spokojna. Efekty zabiegu i cena były ustalane w obecności M. O. (2).

Dowód: przesłuchanie K. G. w charakterze strony k. 132v-135v, 149v-150v, zeznania świadka M. O. (2) k. 135v-137.

E. W. powiedziała M. O. (2), że nieraz się poddaje zabiegom u K. G. i ma do niej pełne zaufanie. Dr K. G. ustaliła że zużyje 3-4 opakowania kwasu hialuronowego. W Lift – (...). (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce komandytowo – akcyjnej z siedzibą w R. w chwili wykonywania zabiegu ampulka kwasu hialuronowego N. kosztowała 1.200,00 zł. Powódka nie miała na wyposażeniu i nie stosowała innego kwasu hialuronowego. Dr K. G. wyceniła zabieg od 3.000,00 do 4.000,00 zł. Następnie po konsultacji udała się do M. D. i podała, że cena za zabieg wyniesie 3.000,00 zł. E. W. знаła ceny i preparaty stosowane u powódki. Zabiegi medyczne nigdy nie wywoływały u pozwanej reakcji alergicznej. Taki sposób wyceny i omawiania zabiegu był stale praktykowane i nie był wcześniej kwestionowane przez żadną ze stron umowy.

Dowód: przesłuchanie K. G. w charakterze strony k. 132v-135v, 149v-150v, zeznania świadka M. O. (2) k. 135v-137, częściowo przesłuchanie E. W. w charakterze strony k. 150v-151, zeznania świadka K. M. k. 137-138.

Preparaty N. mają osobną pisemną zgodę na zabieg medyczny. Pod datą 10 kwietnia 2018 roku nie ma podpisu E. W..

Dowód: przesłuchanie K. G. w charakterze strony k. 132v-135v, 149v-150v, zeznania świadka M. O. (2) k. 135v-137, zgoda k. 10-10v, zgoda k. 1111v, zgoda k. 12-12v, upoważnienie k. 13, paszport k. 14.

Preparaty, które zostały użyte u pozwanej, nigdy nie wywoływały efektów ubocznych. Preparaty mają ważną datę co dokumentowane jest w paszportach i dokumentacji medycznej.

Dowód: przesłuchanie K. G. w charakterze strony k. 132v-135v, 149v-150v, zeznania świadka M. O. (2) k. 135v-137, zgoda k. 10-10v, zgoda k. 1111v, zgoda k. 12-12v, upoważnienie k. 13, paszport k. 14.

Dr K. G. poinformowała przed zabiegiem E. W., że przy zmianie wolumetrycznej twarzy za pomocą kwasu hialuronowego bezpośrednio po użyciu nie ma pełnych efektów ze względu na proces wbudowania się w tkankę. Okres pełnego preparatu wczytania się w tkankę następuje po 2-3 tygodniach i należy po tym okresie czasu umówić się z lekarzem prowadzącym, żeby ocenić precyzyjność i efektywność zabiegu. Przy rozmowie na temat korekty „chomików” nie było mowy o powiązaniu tego zabiegu z zabiegiem kosmetycznym.

Dowód: przesłuchanie K. G. w charakterze strony k. 132v-135v, 149v-150v, zeznania świadka M. O. (2) k. 135v-137.

Na pytania dr K. G., czy zażywa leki i czy jest w ciąży, pozwana zaprzeczyła. Ponieważ pozwana odpowiadała na pytania logicznie i precyzyjnie, dr K. G. przystąpiła do zabiegu, który przeprowadziła za pomocą igły i kaniuli głęboko i płytko. Po rozpoczęciu zabiegu asystentka dr K. G., M. O. (2), wyszła z gabinetu. Preparat został podany w okolicy łuku jarzmowego na kość, następnie część preparatu została wprowadzona między szczytem a mięśniami żwacza. Wejście kaniuli było na koncie żuchwy. Ukłuć było nie mniej niż 6 po jednej stronie twarzy. Pozwana nie sygnalizowała bólu. Preparatu nie podawano w okolicy dekoltu. Nie było żadnych komplikacji po zabiegu. Nie stosowano znieczulenia. Dr K. G. rozwarstwiła kaniulą tkankę pozwanej. Pozwana wcześniej miała zabiegi kaniulą. E. W. nie sygnalizowała, że coś ją boli. Dr K. G. użyła tego samego preparatu, którego używała wcześniej u E. W.. Na zabieg zużyto 3 ampulki 1 ml kwasu hialuronowego. Zabieg pozwanej trwał między 40-60 min. Pozwana nie sygnalizowała nieprawidłowości i nie mówiła, że chce poddać się innym zabiegom.

Dowód: przesłuchanie K. G. w charakterze strony k. 132v-135v, 149v-150v, zeznania świadka M. O. (2) k. 135v-137.

Pod koniec zabiegu do gabinetu wróciła M. O. (2). Dr K. G. zakończyła zabieg i poprosiła asystentkę o podanie lodu pozwanej, ponieważ zawsze po interwencji następuje obrzęk w zależności od głębokości podania preparatu. Po zakończeniu zabiegu E. W. dostała lusterko i oświadczyła, że nie może zaakceptować wyniku zabiegu, gdyż z lewej strony dolnej części twarzy był obrzęk. K. G. oświadczyła pozwanej, że ten obrzęk nie wynika ze złego preparatu, ale z mechanicznego uszkodzenia tkanki, który został podany. W tym momencie E. W. nakazała K. G. usunąć preparat przy użyciu hialuronidazy. E. W. precyzyjnie wskazała preparat, który trzeba jej podać. K. G. nie wykonała poleceń pacjentki stwierdzając, że podanie tego preparatu w miejsce obrzęku jest błędem w sztuce lekarskiej i należy odczekać kilka dni aby móc precyzyjnie określić, czy użycie preparatu rozpuszczającego ma pełne wskazanie medyczne. Następnie M. O. (2) z polecenia K. G. użyła lampy L. w celu wygojenia twarzy pozwanej. Pozwana w dalszym ciągu nie zgłosiła złego samopoczucia, nie sygnalizowała jakichkolwiek objawów mogących sugerować jakiekolwiek powikłania bądź działania uboczne preparatu. Po załączeniu lampy pozwana była mocno wzburzona, zawołała asystentkę powiedziała, że lampa ją parzy i się źle czuje. Po zabiegu M. O. (2) zrobiła zdjęcia pokazujące jak wygląda tkanka

Dowód: przesłuchanie K. G. w charakterze strony k. 132v-135v, 149v-150v, zeznania świadka M. O. (2) k. 135v-137, częściowo przesłuchanie E. W. w charakterze strony k. 150v-151, dokumentacja fotograficzna k. 35-45.

Po długiej rozmowie z pozwaną, przy otwartych drzwiach w obecności asystentki cały czas dr K. G. tłumaczyła, że nie uczyni zabiegu rozpuszczenia preparatu jednocześnie zapewniając pozwaną o chęci zadziałania po odczekaniu kilku dni od zabiegu. M. O. (2) zaobserwowała u E. W. duże wypieki. Dr K. G. poinformowała E. W., że może przyjść na kontrolę jak zejdzie obrzęk ewentualnie po 10 dniach. Pozwana nie chciała opuścić gabinetu do około godziny 20:00. Ponieważ E. W. była ostatnią pacjentką, K. G. się z nią pożegnała i po raz kolejny wytłumaczyła, dlaczego nie chce usunąć preparatu. Następnie K. G. zeszła do szatni. Następnie wróciła na prośbę K. M., która stwierdziła, że nie może sobie poradzić z pacjentką. K. M. opuściła klinikę. Doszło do ostrej wymiany zdań, w trakcie której Dr K. G. była nagrywana przez E. W. telefonem komórkowym, na co nie wyraziła zgody. Dr K. G. podniosła głos i wyprosiła pozwaną z kliniki. Pozwana dalej nie chciała opuścić gabinetu. Paragon dokumentujący cenę za zabieg został wydrukowany dnia 10 kwietnia 2018 roku. E. W. nie odebrała paragonu, lecz napisała reklamację wskazując, że zabieg został wykonany wbrew jej woli i prosi o usunięcie preparatu. Dr K. G. oświadczyła, że nie będzie pozwalać sobie na takie zachowania. W tym momencie przyszedł doktor G. i zapytał, w czym może pomóc pozwanej i wtedy pozwana opuściła klinikę. Dr K. G. i M. O. (2) do momentu opuszczenia przez pozwaną gabinetu nie zaobserwowały objawów alergii, lecz globus histericus i zaczerwienienia dekoltu, co było objawem pobudzenia nerwowego. Powódka posiada zestaw ratunkowy, który ma substancję, jaką podaje się w przypadku wystąpienia reakcji alergicznej.

Dowód: przesłuchanie K. G. w charakterze strony k. 132v-135v, 149v-150v, zeznania świadka M. O. (2) k. 135v-137, częściowo przesłuchanie E. W. w charakterze strony k. 150v-151, zeznania świadka K. M. k. 137-138.

E. W. nie zgłosiła się na oględziny po zabiegu.

Dowód: przesłuchanie K. G. w charakterze strony k. 132v-135v, 149v-150v, zeznania świadka M. O. (2) k. 135v-137, częściowo przesłuchanie E. W. w charakterze strony k. 150v-151.

Dnia 10 kwietnia 2018 roku E. W. udała się do ZOL w K., gdzie otrzymała leki na alergię, przepisane receptą z dnia 10 kwietnia 2018 roku. Dnia 16 kwietnia 2018 roku pozwana ponownie udała się do ZOL w K., gdzie została skierowana do poradni specjalistycznej w związku z rozpoznaniem zapalenia skóry. Dnia 17 kwietnia 2018 roku oraz 23 kwietnia 2018 roku pozwana otrzymała kolejne leki. Pismem z dnia 7 czerwca 2018 roku E. W. wezwała powódkę do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych. Do chwili obecnej postępowanie w tej sprawie nie zostało wytoczone.

Dowód: częściowo przesłuchanie E. W. w charakterze strony k. 150v-151, kserokopia wezwania do usunięcia naruszenia dóbr osobistych k. 84-87, recepta k. 89, 90, 91, skierowanie k. 92-93, zaświadczenie lekarskie k. 94-95.

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie stan faktyczny wynika z dokumentów, korelujących wzajemnie, logicznych i zgodnych z zasadami doświadczenia życiowego.

Sąd Najwyższy w wyroku z 22 kwietnia 2016 r. w sprawie o sygn. akt II CSK 478/15 (Legalis nr 1482778) odrzucił generalną zasadę niedopuszczalności dowodu z nagrań uzyskanych bez zgody i wiedzy rozmówcy, wskazując że ograniczenia dopuszczalności takiego dowodu mogą występować wyjątkowo, w sytuacjach uzasadnionych poważnym naruszeniem zasad współżycia społecznego. Sąd powziąwszy wątpliwość w trakcie rozpoznawania takiego wniosku dowodowego, obowiązany jest ocenić relację pomiędzy naruszeniem prawa do prywatności osoby nagrywanej, a prawem do sprawiedliwego procesu osoby zgłaszającej dany wniosek. Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z nagrania dr K. G. po wykonanym zabiegu, powołany na okoliczność jej zachowania i alergii pozwanej. Pozwana wskazała, że na filmie K. G. na nią krzyczy, wyprasza ją z gabinetu i nie stwierdza niczego poza alergią. Powyższe okoliczności związane z kłótnią stron po wykonanym zabiegu nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Ponadto łączyły z istotnym naruszeniem wizerunku i prawa do prywatności powódki. Z materiału dowodowego zawartego w aktach wynika, że pozwana zachowywała się w sposób konfliktowy, prowokowała powódkę i nie chciała opuścić gabinetu lekarskiego, pomimo zakończenia pracy. Nagranie na filmie było możliwe do ustalenia bez konieczności jego odtwarzania.

Sąd oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność zgodności zakresu zabiegu z ustaleniami poczynionymi przed przystąpieniem do niego i z treścią zgody pacjenta. Dowód z opinii biegłego był nieprzydatny w tym zakresie, ponieważ do Sądu należy ocena stanu faktycznego i dowodów na okoliczność treści umowy łączącej strony. Zgodnie z art. 505⁷ k.p.c. jeżeli sąd uzna, że sprawa jest szczególnie zawila lub jej rozstrzygnięcie wymaga wiadomości specjalnych, w dalszym ciągu rozpoznaje ją z pominięciem przepisów niniejszego działu. W postępowaniu uproszczonym dowód z opinii biegłego jest niedopuszczalny. Natomiast niniejsza sprawa, biorąc pod uwagę przede wszystkim niską wartość przedmiotu sporu, nie miała charakteru skomplikowanego. Nadto pozwana zaprzeczyła, by dr K. G. popełniła błąd w sztuce lekarskiej i pouczona nie zgłosiła wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny estetycznej.

Sąd wskazuje również, że dr K. G. została omyłkowo przesłuchana w charakterze strony, jednak nie pozbawia to relacji powódki waloru dowodowego. Przede wszystkim powódka została ponownie przesłuchana w charakterze strony, została odpowiednio pouczona i nie zmieniła niczego w swojej relacji. Ponadto przepisy dopuszczają możliwość przesłuchania strony po pouczeniu o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i okoliczność takiego pouczenia nie umniejsza wiarygodności składanej relacji.

Sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanej w przeważającej części, uznając je za linię obrony w związku z odmową płatności za zabieg medyczny wykonany dnia 10 kwietnia 2018 roku. Sąd omówił wiary E. W. w zakresie, w jakim wskazała, że dnia 10 kwietnia 2018 roku poddała się drobnemu zabiegowi aby uzyskać nadpłatę i miała to być jedynie drobna korekta, lekarz podał pozwanej substancję nieznanego pochodzenia ani nieznaną ilość, nie wyraziła zgody na zabieg, podczas zabiegu poczuła piekąca skórę i czuła się źle, zabieg został wykonany wbrew mojej woli, dr K. G. nie użyła żadnej kredki, nie rysowała rysunku.

Największy walor dowodowy miały w ocenie Sądu w niniejszej sprawie zeznania świadka M. O. (2). Świadek co prawda jest pracownikiem powoda, jednak jest to osoba obca dla stron. Świadek wskazała, że była mowa „chomikach” i nie przypomina sobie, aby padło słowo „asymetria”. Wskazała również na zgodę E. W. na zabieg i jego zakres w kształcie opisanym przez powódkę oraz sposób ustalania ceny w zależności od ilości zużytego preparatu oraz opisała rodzaj stosowanych u powódki preparatów.

Recepcjonistka K. M. w sposób wiarygodny wskazała, że została ustalona cena 3.000,00 zł za zabieg i został przygotowany paragon, pozwana była niezadowolona z wyniku zabiegu. Świadek opisała również zwyczaje przyjęte

u powódki w zakresie wyceny zabiegu i uiszczenia płatności. Relacja świadka jest również w pełni wiarygodna i obiektywna.

Relacja E. W. jest nie tylko sprzeczna z pozostałym materiałem dowodowym zawartym w aktach, lecz również nielogiczna i sprzeczna z doświadczeniem życiowym. W pierwszej kolejności wskazać należy, że zabieg dokonany 10 kwietnia 2018 roku cechował się złożonością oraz długotrwałością. Nieobojętym również było, że E. W. była stałą klientką dr K. G. i obie strony miały wypracowaną współpracę cechującą się określonymi elementami, takimi jak preparat do użycia podczas zabiegu, przebieg zabiegu, sposób zapłaty. Zgodnie z zeznaniami K. G., pozwana otrzymała ponad sześć nakłód z każdej strony twarzy. Nie do pogodzenia z logiką i doświadczeniem życiowym jest zeznanie pozwanej, w którym wskazuje, że na żadnym etapie korekcji twarzy nie zorientowała się, jaki zabieg jest u niej przeprowadzany, tym bardziej że była stałą klientką dr K. G.. Ponadto działalność lekarska z zakresu medycyny estetycznej cechuje się określonym stopniem zorganizowania, związanego z koniecznością przygotowania odpowiednich narzędzi, preparatów, zarezerwowania czasu w określonym dniu i skorelowania z innymi wizytami pacjentów. Świadkowie M. D. i K. M. wskazały, że zabiegi są szczegółowo rejestrowane. Nielogiczna jest wersja wykreowana przez pozwaną, w której zabieg medyczny odbywa się bez żadnych zasad i jest kształtowany w sposób dowolny, przy użyciu nieznanymi środków, gdzie dopiero po jego zakończeniu pacjent orientuje się, że w rzeczywistości chciał innego zabiegu, o innym zakresie i z użyciem innych środków.

Podobnie rzecz się ma z rozliczeniem płatności. W tym zakresie M. O. (2) i K. M. zgodnie wskazały, że cena ustalana jest z lekarzem prowadzącym w zależności od rodzaju zabiegu i ilości zużytego preparatu. Dodatkowo dr K. G. wskazała K. M., odpowiedzialnej za rozliczenia i drukowanie paragonów, że zabieg z dnia 10 kwietnia 2018 roku kosztował 3.000 zł. Sama okoliczność nieodebrania paragonu nie wpływa na obowiązek zapłaty ceny, gdyż dokument ten był udostępniony pozwanej do odebrania.

Również w zakresie rozliczenia tzw. „promocji walentynkowej” Sąd nie dał wiary pozwanej. K. M. wyraźnie wskazała pozwanej w rozmowie telefonicznej, że możliwość rozliczenia zależy od zgody wyrażonej przez dr K. G.. W tym zakresie dr K. G. wskazała wyraźnie na brak możliwości zamiany zabiegów kosmetycznych na zabiegi medyczne. Brak w relacji któregośkolwiek ze świadków informacji, że zabieg 10 kwietnia 2018 roku miał zostać rozliczony w ramach „promocji walentynkowej”.

Zeznania M. D., K. M. oraz M. O. (2) korelowały ze sobą oraz z dokumentacją medyczną zawarta w aktach. Relacja przesłuchanej w charakterze powódki K. G. korelowała w pełni z materiałem dowodowym zawartym w aktach, tworząc spójną i logiczną wersję.

W ocenie Sądu strony zawarły umowę o dzieło. Umowy zawierane pomiędzy lekarzem a pacjentem zawierane są zazwyczaj ustnie, ich zawarcie następuje poprzez wyrażenie woli przez obie strony. W takim ujęciu umowa o wykonanie zabiegu medycyny estetycznej nie wymaga żadnej szczególnej formy zgodnie z treścią art. 627 k.c. i może nastąpić również ustnie, a nawet w sposób dorozumiany. W umowie o dzieło, przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia, do zawarcia umowy nie jest konieczne, aby strony określiły w niej wysokość należnego wynagrodzenia – nawet przez wskazanie tylko podstaw do jego ustalenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 13 października 2003 r., I ACa 1144/03, OSA 2005, z. 3, poz. 14).

Zabiegi niemające charakteru terapeutycznego mają na celu poprawienie urody pacjenta poprzez zmianę wyglądu określonych części ciała (np. powiększanie piersi z użyciem wkładek silikonowych, czy korekta policzków z użyciem kwasu hialuronowego). Cechą charakterystyczną takich zabiegów jest brak wskazań zdrowotnych do ich wykonania, zatem nie mają one najczęściej klasycznego celu leczniczego. Umowy związane z medycyną estetyczną związane są nie tylko z leczeniem, ale również z oczekiwaniem uzyskania konkretnego efektu. Jest to właściwe dla umowy o dzieło, a nie umowy zlecenia.

Zgodnie z art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Nie budzi wątpliwości Sądu, że strony zawarły ustną umowę o dzieło, której efektem miało być wypełnienie i stymulacja policzków u E. W.. Na powyższe wskazuje czas trwania zabiegu, rodzaj użytych środków i narzędzi, brak sprzeciwu ze strony pozwanej w trakcie trwania zabiegu. W tym zakresie wskazać należy, że nieodebranie podpisu pod indywidualną zgodą na zabieg medyczny nie ma wpływu na treść zawartej w ten sposób umowy, lecz może wiązać się z odpowiedzialnością odszkodowawczą lekarza. W tym zakresie E. W. oświadczyła, że nosi się z zamiarem wytoczenia odpowiedniego powództwa przeciwko K. G., w związku z powyższym kwestia ta nie była przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie. Jak wskazano wyżej, umowa o dzieło w zakresie medycyny estetycznej może być zawarta nawet w sposób dorozumiany, zatem jeżeli pozwana przez cały czas trwania zabiegu akceptowała działania dr K. G. i na żadnym etapie nie zgłaszała zastrzeżeń, umowa taka została skutecznie zawarta. Problem natomiast sprowadza się do braku akceptacji przez pozwaną rezultatu wykonanej umowy.

Zgodnie z art. 642 § 1 k. c. braku odmiennej umowy przyjmującemu zamówienie należy się wynagrodzenie w chwili oddania dzieła. Na podstawie art. 643 k.c. zamawiający obowiązany jest odebrać dzieło, które przyjmujący zamówienie wydaje mu zgodnie ze swym zobowiązaniem.

Czynność oddania dzieła nie wymaga zachowania określonej formy i może się przejawiać w każdym zachowaniu przyjmującego zamówienie świadczącym o tym, że w jego przekonaniu dzieło zostało ukończone (np. wystawienie faktury VAT) i jest gotowe do odbioru (por. wyrok SN z dnia 23 sierpnia 2012 r., II CSK 21/12, IC 2013, nr 10, s. 41; wyrok SN z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 173/10, LEX nr 707913; wyrok SA w Gdańsku z dnia 24 stycznia 2013 r., V ACa 1019/12, LEX nr 1280054). W niniejszej sprawie doszło do oddania dzieła przez K. G.. Oddanie dzieła następuje wówczas, gdy przyjmujący zamówienie stawia dzieło do dyspozycji zamawiającego, który może je odebrać, choć tego nie czyni. Odmowa odbioru dzieła, mimo braku ku temu przeszkód, jest naruszeniem obowiązku wynikającego z art. 643 (powołane wyżej wyroki SN: z dnia 23 sierpnia 2012 r., II CSK 21/12; z dnia 7 października 2010 r., IV CSK 173/10, LEX nr 707913; wyrok SA w Katowicach z dnia 14 maja 2015, V ACa 835/14, LEX nr 1959476; wyrok SA w Krakowie z dnia 27 marca 2013, I ACa 1426/12, LEX nr 1438013).

Ustawodawca w art. 642 § 1 wiąże co do zasady oddanie prawidłowo wykonanego dzieła z powstaniem stanu wymagalności roszczenia o wynagrodzenie. Ma to uzasadnienie w regule ekwiwalentności świadczeń stron umowy o dzieło (por. wyrok SN z dnia 12 października 2016 r., II CSK 15/16; wyrok SN z dnia 14 lutego 2007 r., II CNP 70/06, LEX nr 255597). W sytuacjach gdy oddawane dzieło jest dotknięte wadą istotną, tj. czyniącą je niezdatnym do zwykłego użytku lub sprzeciwiającą się w sposób wyraźny umowie, zamawiający jest uprawniony do odmowy odbioru dzieła, a tym samym wynagrodzenie nie staje się wymagalne (zob. postanowienie SN z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CZP 8/15, LEX nr 1711693). Jeżeli natomiast dzieło wykazuje jedynie wadę nieistotną, to jego oddanie powoduje w myśl art. 642 § 1 wymagalność wierzytelności przyjmującego zamówienie o wynagrodzenie, natomiast zamawiający powinien wówczas skorzystać z uprawnień z tytułu rękojmi.

Zamawiający w wypadku bezpodstawnej odmowy dokonania odbioru dzieła popada wobec przyjmującego zamówienie w zwłokę dłużnika, a nie w zwłokę wierzyciela, co uzasadnia zgodnie z art. 477 § 1 k.c. żądanie zapłaty wynagrodzenia (tak np.: J.P. Naworski, Glosa do wyroku SN z 26 lutego 1998 r., I CKN 520/97, Mon. Praw. 1999, nr 11, s. 28; podobnie Komentarz, red. G. Bieniek, Warszawa 2006, t. II, s. 199; a także Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2006, s. 1058).

E. W. nie wykazała, by zabieg medycyny estetycznej wykonany dnia 10 kwietnia 2018 roku cechował się istotnymi wadami. Brak jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, by w trakcie zabiegu pozwana żądała zmiany sposobu wykonania zabiegu, bądź była niezadowolona z jego przebiegu. Po zabiegu E. W. sygnalizowała, że nie jest zadowolona z zabiegu, jednak odmówiła stawienia się w gabinecie lekarskim w celu kontroli i oceny. Wskazać przy tym należy, że z uwagi na charakter zabiegu estetycznego, jakiemu poddała się pozwana, ocena wad dzieła możliwa jest po upływie określonego czasu. Okolicznością powszechnie znaną jest, że zabiegi medycyny estetycznej z zastosowaniem

implantów czy to silikonowych, czy hialuronowych, związane są z inwazyjnością i naruszeniem tkanej miękkich, która to okoliczność wymaga wygojenia się ran i stabilizacji. Na gruncie niniejszej sprawy powódka wskazała, że w związku z zastosowaniem implantów hialuronowych, ocena dokonanego przez nią zabiegu możliwa jest dopiero po upływie około 14 dni. W tym zakresie pozwana nie dostarczyła żadnego dowodu wskazującego na jakiegokolwiek nieprawidłowości czy braku akceptacji efektu końcowego zabiegu. Ponadto pozwana odmówiła odpowiedzi na pytanie Przewodniczącego, czy poddawała się innym zabiegom medycznym po 10 kwietnia 2018 roku. Nadmienić należy, że chociaż pozwana wskazywała w trakcie informacyjnego przesłuchania, że korygowała prace dr K. G., nie przedstawiła w tym zakresie żadnej dokumentacji medycznej. Nadto pozwana pouczone w zakresie kosztów procesu kategorycznie nie domagała się powołania biegłego z zakresu medycyny estetycznej wskazując, że nie doszło do popełnienia błędu w sztuce lekarskiej. Powyższe wskazuje, że w istocie pozwana akceptuje wynik zabiegu dokonanego dnia 10 kwietnia 2018 roku.

Przechodząc do oceny zarzutu pozwanej związanej z alergią wskazać należy, że pozwana posiada roszczenie o naprawienie szkody wywołane działaniem powódki, okoliczność ta jednak nie może zostać uznana za istotną wadę dzieła, gdyż brak podstaw do przyjęcia, że oddziaływał w jakikolwiek sposób na efektu odbytego zabiegu medycyny estetycznej oraz się z nim wiązał. Wskazać należy, że zgodnie z dokumentacją medyczną pozwana cierpi na alergię pokarmowe. Słuchana informacyjnie pozwana wskazała, że jest uczulona na czekoladę, kakao i środki do prania. Co więcej, wielokrotnie poddawała się zabiegom z zakresu medycyny estetycznej z zastosowaniem kwasu hialuronowego, przy czym brak jakiegokolwiek dowodu, że wcześniej ta metoda leczenia wywołała u pozwanej alergię. Wreszcie wskazać należy, że zarówno K. G., jak i pozostali świadkowie będący uczestnikami przedmiotowej czynności, nie zauważyli u E. W. jakichkolwiek objawów alergii. Brak również dowodu, by w trakcie zabiegu medycznego E. W. sygnalizowała jakiegokolwiek nieprawidłowości, zostało wzywane pogotowie bądź doszło do interwencji lekarskiej w związku ze wstrząsem anafilaktycznym. Również zgodnie z relacją dr K. G. nigdy nie doszło u żadnej z jej pacjentów do reakcji alergicznej na używane w jej gabinecie środki.

Doświadczenie życiowe wskazuje, że reakcja alergiczna jest zjawiskiem nagłym, w skrajnych przypadkach prowadzącym do śmierci. Ponadto obowiązkiem lekarza jest podjęcie odpowiednich czynności w przypadku zaobserwowania takiego zjawiska, które mogłoby doprowadzić do zagrożenia życia pacjenta. Materiał dowodowy przedmiotowej sprawy wskazuje, że E. W. była pobudzona, doszło do wymiany zdań między pozwaną a K. G., a nadto pozwana odmawiała opuszczenia gabinetu lekarskiego. Opisane zachowanie nie wskazuje, by pozwana była senna, osłabiona, doznała wstrząsu anafilaktycznego bądź jakiegokolwiek zagrożenia życia lub zdrowia. Nadto dr K. G. dysponowała lekami na alergię i brak podstaw do przyjęcia, że ww. medykamenty nie zostały zastosowane z innych przyczyn, niż niezaobserwowanie alergii u pozwanej.

W zakresie dokumentacji medycznej wskazać należy, że przedłożone rozpoznanie podejrzenia zapalenia skóry u pozwanej pochodzi z 16 kwietnia 2018 roku, niemal tydzień po zabiegu. Pozwana nie przedłożyła dokumentacji medycznej z dnia 10 kwietnia 2018 roku. Nie został zatem wykazany związek przyczynowy między rozpoznanym dnia 16 kwietnia 2018 roku podejrzeniem zapalenia skóry, a zabiegiem wykonanym dnia 10 kwietnia 2018 roku.

Na marginesie wskazać należy również, że nie można obciążać strony zobowiązania obowiązkiem niemożliwym do wykonania. To na pacjencie ciąży obowiązek udzielenia informacji na temat posiadanych alergii, alergenów, zażywanych leków. Z dokumentacji medycznej wynika, że w zakresie alergii E. W. nie uaktualniła informacji związanych z alergenami, natomiast we wcześniejszym okresie wskazała, że cierpi na alergię pokarmowe. Wykonawca dzieła nie ponosi odpowiedzialności za wady wynikające z braku współdziałania dłużnika przy wykonaniu zobowiązania, w tym przypadku za podanie niepełnych informacji co do stanu zdrowia. Wskazać przy tym należy, że również przed Sądem, poza alergiami pokarmowymi, E. W. nie była w stanie wskazać oddziałujących na nią alergenów. Pozwana odmawiając konsultacji medycznej z dr K. G., nie przedkładając dokumentacji medycznej, nie wnosząc o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny estetycznej swoim zachowaniem pozbawiła się możliwości wykazania, że zabieg wykonany 10 kwietnia 2018 roku cechował się wadą istotną, bądź doszło do niewykonania zgodnie z umową zobowiązania.

Brak również podstaw, by E. W. wyraziła zgodę na zabieg medyczny, dotknięty wadą oświadczenia woli. Zgodnie z art. 82 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych.

E. W. w trakcie zabiegu 10 kwietnia 2018 roku była spokojna, wręcz senna, jednak sama ta okoliczność nie przesądza o nieważności ustaleń w zakresie zabiegu medycznego i wrazonej nań ustnej zgody. Jak wskazała dr K. G., z pozwaną nawiązała logiczny kontakt oraz rzeczową rozmowę. Również asystentka M. O. (2) nie zauważyła, by pozwana w dniu zabiegu zachowywała się w sposób odbiegający od normy. Pozwana w trakcie wywiadu oświadczyła, że nie znajduje się pod wpływem substancji wywołujących senność bądź otępienie. W aktach brak jakichkolwiek dowodów, by pozwana w dniu zabiegu znajdowała się w stanie wyłączającym świadomość bądź swobodę w wyrażeniu woli. Natomiast po zabiegu pozwana była wyraźnie pobudzona.

Pozwana nie wykazała również sprzeczności żądania powódki z art. 5 k.c. Powyższa regulacja ma charakter wyjątkowy i sama wymiana zdań i niegrzeczne zachowanie stron kontraktu nie przesądza w niniejszej sprawie o braku konieczności zapłaty wynagrodzenia za wykonane dzieło.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki 3.000,00 zł stwierdzając, że na pozwanej ciąży obowiązek zapłaty ceny za wykonane dzieło. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2¹ k.c. przyjmując, że roszczenie stało się wymagalne dnia następnego po wykonaniu zabiegu, przy czym E. W. miała możliwość odebrania paragonu, z której to możliwości nie skorzystała. Roszczenie stało zatem wymagalne dnia 11 kwietnia 2018 roku i od tej daty Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie.

W pkt. II Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. zasądził od pozwanej na rzecz powódki 1.017,00 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, w tym 100,00 zł tytułem opłaty oraz 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i 900,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika.

W pkt. III. Sąd zwrócił nienależnie pobraną opłatę sądową od pozwu przyjmując stawkę opłaty dla postępowania uproszczonego na podstawie art. 80 u.k.s.c. Opłata winna wynieść 100,00 zł, natomiast powódka uiściła 150,00 zł.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis wyroku uzasadnieniem doręczyć zgodnie z wnioskiem
3. kal. 14 dni;

G., dnia 19.06.2019r.